

WYROK Z DNIA 12 LISTOPADA 2003 R.

SNO 70/03

W postępowaniu dyscyplinarnym stosownie do dyspozycji art. 434 § 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść może spowodować orzeczenie także na korzyść obwinionego.

Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Stanisław Dąbrowski, Barbara Wagner.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 12 listopada 2003 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 lutego 2003 r., sygn. akt (...)

- 1) u c h y l i ł zaskarżony w y r o k i na podstawie art. 81 § 1 d. u.s.p. w zw. z art. 204 § 1 u.s.p. u m o r z y ł p o s t ę p o w a n i e w sprawie;
- 2) na podstawie art. 133 u.s.p. kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 7 lutego 2003 r. w sprawie sygn. akt (...) uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego tego, że: w okresie od marca do października 2000 r. uchybił w sposób rażący określonymu w art. 423 § 1 k.p.k. terminowi do sporządzania pisemnych uzasadnień wyroków dokonując tej czynności z opóźnieniem od 14 do 111 dni

w następujących sprawach: II K 212/00/S, II K 1463/98/S, II K 493/99/S, II K 243/00/S, II K 1545/99/S, II K 326/00/S, II K 77/00/S, II K 191/99/S, II K 436/00/S, II K 260/00/S, II K 253/00/S, II K 1110/98/S, II K 643/00/S, II K 1561/00/S, II K 1426/98/S, II K 440/00/S, II K 1026/99/S, II K 232/00/S, II K 119/00/S, II K 1031/00/S, II K 395/00/S, II K 818/00S oraz II Kws 554/98/S, tj. przewinienia z art. 80 § 1 d. u.s.p. i za to na podstawie art. 82 § 1 d. u.s.p. w zw. z art. 204 u.s.p. wymierzył mu karę upomnienia.

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez Ministra Sprawiedliwości, który wniósł odwołanie na niekorzyść obwinionego zarzucając rażąco niewspółmierność kary dyscyplinarnej upomnienia wymierzonej sędziemu Sądu Rejonowego w stosunku do zawinienia i szkodliwości społecznej przewinienia. Zdaniem skarżącego karą współmierną w niniejszym przypadku byłaby kara dyscyplinarna nagany i o jej wymierzenie wnosił w konkluzji odwołania. Jednocześnie, w odwołaniu zamieszczono wniosek o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez zaliczenie do niego prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 6 września 2002 r. w sprawie sygn. akt (...), utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 stycznia 2003 r., sygn. akt SNO 57/02. Dowód ten miał służyć wykazaniu, że obwiniony sędzia nie był osobą niekaraną dyscyplinarnie, a odmienne ustalenie Sądu pierwszej instancji jest w tym zakresie błędne, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w przedmiocie kary.

Obecny na rozprawie odwoławczej Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego nie popierał odwołania Ministra Sprawiedliwości wskazując, że przeciwko jego uwzględnieniu przemawia zakaz *reformationis in peius*.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie Ministra Sprawiedliwości wniesione na niekorzyść sędziego Sądu Rejonowego okazało się niezasadne, zaś zawarty w nim wniosek o zmianę

wyroku Sądu pierwszej instancji i wymierzenie obwinionemu surowszej kary dyscyplinarnej – nie zasługiwał na uwzględnienie.

Podstawowym argumentem skarżącego było pominięcie przez Sąd orzekający w pierwszej instancji, faktu prawomocnego ukarania sędziego Sądu Rejonowego karą upomnienia w wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 6 września 2002 r. w sprawie sygn. akt (...), utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 21 stycznia 2003 r. sygn. akt SNO 57/02. Zauważyć jednak trzeba, że skazanie, na które powołuje się skarżący, dotyczyło postępowania obwinionego w okresie od dnia 8 listopada 2000 r. do dnia 2 kwietnia 2001 r., a więc okresu późniejszego niż ten, który jest wskazany w czynie przypisanym w niniejszej sprawie.

Zatem, nawet gdyby powyższa kwestia mogła być przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie, to i tak trudno byłoby zgodzić się z twierdzeniem, że skazanie za czyn późniejszy, powinno w sposób zasadniczy determinować orzeczenie o karze wymierzonej za czyn wcześniejszy.

Zagadnienie to wystarczy jedynie zasygnalizować, gdyż i tak dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie miały zagadnienia formalno-procesowe.

W pierwszej kolejności wypada odnieść się do kierunku zaskarżenia określonego w środku odwoławczym. Przypomnieć trzeba, że skarżone obecnie orzeczenie nie jest pierwszym rozstrzygnięciem, które zapadło w tej sprawie.

Poprzedni wyrok, dotyczący zarzutu będącego przedmiotem niniejszego postępowania, zapadł przed Sądem Dyscyplinarnym w dniu 27 listopada 2001 r. sygn. akt (...). Uznano wtedy obwinionego sędziego za winnego przewinienia z art. 80 § 1 d. u.s.p. i wymierzono karę upomnienia. Orzeczenie to zostało zaskarżone jedynie przez obwinionego, a w wyniku uwzględnienia wniesionego przez niego odwołania – Wyższy Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 29 października 2002 r. sygn. akt (...) uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i

sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Dyscyplinarnemu – Sądowi Apelacyjnemu.

W takim układzie procesowym, stosownie do dyspozycji art. 443 k.p.k., w dalszym postępowaniu wolno wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego, albo gdy zachodzą okoliczności określone w art. 434 § 3 k.p.k. Skoro zatem poprzedni wyrok w tej sprawie nie był zaskarżony na niekorzyść obwinionego, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania na skutek środka odwoławczego wniesionego wyłącznie na korzyść sędziego Sądu Rejonowego, to obecnie – w wyniku działania zakazu *reformationis in peius* – nie jest dopuszczalne wydanie orzeczenia surowszego niż uchylone. Słusznie więc Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podniósł, że w obecnym postępowaniu, będącym ponownym rozpoznaniem sprawy, nie istniała prawna możliwość orzeczenia kary nagany wnioskowanej przez Ministra Sprawiedliwości.

Natomiast kształt ostatecznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wynikał z konieczności uwzględnienia oddziaływania ujemnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności przewinienia służbowego. Zachowanie przypisane obwinionemu sędziemu zaskarżonym wyrokiem obejmowało okres od marca do października 2000 r. Oznacza to, że w momencie orzekania przez Sąd odwoławczy od zakończenia okresu objętego zarzutem minęły 3 lata. Upłynął zatem okres przedawnienia wskazany w przepisie art. 81 § 1 Prawa o u.s.p. z 1985 r. dla przewinień dyscyplinarnych, co obligowało do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i umorzenia postępowania. Stosownie bowiem do dyspozycji art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. nie wszczyna się postępowania a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie karalności.

Okoliczność powyższa podlega uwzględnieniu z urzędu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.),

konsekwencją jest uchylenie zaskarżonego orzeczenia, a następnie umorzenie postępowania.

Zakres tego umorzenia określają przepisy art. 81 d. u.s.p. w zw. z art. 204 § 1 u.s.p. Wprawdzie bowiem stosownie do dyspozycji art. 204 § 5 u.s.p. przepisy nowej ustawy stosuje się również w sprawach przewinień dyscyplinarnych sędziów popełnionych przed jej wejściem w życie w przypadkach, gdy orzeczenia w nich zapadłe zostały uchylone, a sprawy przekazano do ponownego rozpoznania, ale jak wynika z art. 204 § 1 u.s.p. stosowanie to następuje z wyłączeniem art. 108 u.s.p. Ten ostatni przepis określa szczególny tryb postępowania w odniesieniu do spraw, w których od popełnienia przewinienia dyscyplinarnego upłynął okres dłuższy niż 3 lata, ale krótszy niż 5 lat. Jednak z mocy wyraźnego wyłączenia zamieszczonego w art. 204 § 1 u.s.p. do przewinień dyscyplinarnych popełnionych przed dniem 1 października 2001 r. zawsze stosuje się poprzednio obowiązujące zasady dotyczące przedawnienia określone w art. 81 d. u.s.p. (por. także T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwulski – Komentarz do Prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. WP Warszawa 2002, s. 496).

Skoro zatem obwinionemu sędziemu przypisano zachowanie obejmujące okres od marca do października 2000 r., a więc pod rządami d. u.s.p., to mają do niego zastosowanie zasady przedawnienia przewidziane w art. 81 d. u.s.p., a nie zasady określone w art. 108 obecnego u.s.p.

W takiej sytuacji należało uchylić zaskarżony wyrok i postępowanie umorzyć albowiem stosownie do dyspozycji art. 434 § 2 k.p.k. środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść może spowodować orzeczenie także na korzyść obwinionego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w wyroku.